Nr 1/2. Styczeń-Luty Rok III

Wiadomości

Związku Polskich Chórów Kościelnych

Diecezji Katowickiej



ŚW. CECYLIA
patronka muzyki kościelnej i Związku

Treść numeru 1/2:

Katowice 1939
Druk Księgarni i Drukarni Katolickiej S. A., Katowice, ul. Marszałka Piłsudskiego 58.

Od redakcji.

Po krótkiej przerwie, wywołanej gruntowną reorganizacją w Związku, przystępujemy w nowym roku do kontynuacji pisma ukazującego się obecnie jako **dwumiesięcznik**. Nie słabnący entuzjazm dla spraw muzyki kościelnej pozostanie i nadal dla nas bodźcem dla pełnej poświęcenia pracy w służbie muzyki kościelnej. Zakres naszej pracy odzwierciadlać będzie pisemko nasze wyraźnie i zwięzło. Chodzi nam o muzykę kościelną, a więc zarówno o praktykę wokalną jak organową. Czuwanie nad jej racjonalnym rozwojem według szczytnych wskazań „Motu proprio" Piusa X, popieranie wszystkich tych wysiłków, które prowadzą ku zdrowej reformie nienormalnych często stosunków — oto główne nasze zadanie.

Świadomi swych zadań i obowiązków przystępujemy w imię Boże do pracy, wierząc, że przy poparciu licznych naszych członków i wszystkich tych, którym sprawa muzyki kościelnej nie jest obojętną, wysiłki nasze przyniosą plon bogaty.

Cantate Domino — Śpiewajmy Panu.

Najdoskonalszym wyrazem kultury narodu jest sztuka czyli zrozumienie, odtworzenie i przyswojenie sobie piękna. Z wszystkich sztuk najidealniejszą jest sztuka kościelna, jak architektura, malarstwo, rzeźbiarstwo, muzyka, śpiew kościelny. Dlaczego? Bo ona ma za źródło Boga i za przedmiot Boga. Bóg jest jako istota najpiękniejsza źródłem prawdziwego i najistotniejszego piękna, ale też i zarazem najdoskonalszym przedmiotem piękna. Ze wszystkich rodzajów sztuki kościelnej muzyka i śpiew kościelny jest sztuką najdoskonalszą. Czego słowami wyrazić nie można, czego rzeźba, architektura, malarstwo przedstawić nie może, to odtworzy muzyka i śpiew kościelny. Ta gałąź sztuki kościelnej jest wyrazem najskrytszych i najgłębszych a zarazem najszlachetniejszych uczuć duszy naszej. Muzyka kościelna sięga do głębi duszy.

Jak potężny wpływ wywiera muzyka i śpiew kościelny na wiernych, niech posłużą dwa jaskrawe dowody. Arianie zarzucili św. Ambrożemu, wielkiemu miłośnikowi śpiewu kościelnego, kompozytorowi wielu hymnów, że pieśniami oczarował lud. Św. Augustyn pisze w swoich wyznaniach: „O jak płakałem, towarzysząc hymnom, śpiewom religijnym w kościele Twoim. Głosy te miłe wpływały do mojego ucha, a prawda Twoja do mojego serca. Przepełnione ono było uczuciem pobożności, łzy mi płynęły i w nich wielką znalazłem przyjemność."

Wy, drodzy śpiewacy, ten dział sztuki kościelnej, t. j. muzyki i śpiewu kościelnego, reprezentujecie. Czy zdajecie sobie dostatecznie sprawę z tego, jak spełniacie misję należenia do chórów kościelnych, śpiewając Bogu na chwilę? Wy, drodzy śpiewacy, odtwarzacie to piękno Boże w świątyniach Bożych. Wy to piękno Boże sobie przyswajacie, a odtwarzając je budzicie zrozumienie i zamiłowanie dla tego piękna Bożego w duszach i sercach wiernych, a więc pośrednio spełniacie misję kapłańską, budzicie w sercach wiernych

miłość dla tej istoty najpiękniejszej, to jest dla Boga.

Tak ważna misja społeczna, kulturalna, religijna wymaga jednakże odpowiedniego i gruntownego przygotowania zewnętrznego i wewnętrznego.

Przedmiotem muzyki i pieśni kościelnej jest Bóg, istota nieskończenie piękna. Im piękniejsza dusza śpiewaka, tym lepiej rozumieć ona będzie piękno Boże; odczuje je i umiłuje. Człowiek o niskim poziomie moralnym nie zrozumie pieśni kościelnej i dobrze jej nie odtworzy. Członkowie chórów kościelnych i dyrygenci, starajcie się o piękne dusze, a staniecie się prawdziwymi miłośnikami pieśni kościelnych. Badając psychologię chórów kościelnych można zrobić to doświadczenie, że panienka lub młodzieniec pobożny, religijny do śpiewu kościelnego chętnie się zapisuje. Panienka lub młodzieniec natomiast bezbożny, niereligijny od chórów kościelnych stroni. Dlaczego tak trudno dzisiaj zdobyć członków chórów kościelnych? Bo młodzież nasza często moralnie zaniedbana. A szkoda stąd wielka i dla Kościoła i społeczeństwa, bo nic tak człowieka nie podnosi i do prawdziwej pobożności nie nakłania, jak silna wola stworzenia czegoś doskonałego.

Śpiew gregoriański.

Głównym zadaniem Kościoła jest uświęcenie już wiernych chrześcijan.

Do osiągnięcia tego celu Kościół zaraz od początku swego istnienia używał z pomyślnym wynikiem uroczystego nabożeństwa. Nic zaś tak nie uświetnia nabożeństw i nie podnosi serc do Boga, jak odpowiadający duchowi świętych czynności śpiew.

Cel ten jednak osiągnąć może tylko śpiew posiadający przymioty, które go świętym czynią. Otóż pierwszym przymiotem jest nabożna powaga; następnie winien on być szczerym wyrazem uczuć wiernej duszy chrześcijańskiej a jednocześnie mieć zdolność obudzenia w sercach ludzkich uczuć szlachetnych, religijnych i świętych; dalej ma on być prawdziwie katolickim czyli powszechnym, to jest odpowiadać potrzebom każdego narodu, każdego kraju, każdego wieku; wreszcie winien świętą prostotę łączyć z artystyczną doskonałością.

Przymiotów tych razem wziętych żaden śpiew w tak wysokim stopniu nie posiada, jak śpiew gregoriański. O tym śpiewie kilka słów.

Najprzód musimy zdać sobie sprawę z tego, to co jest śpiew gregoriański.

Śpiew gregoriański jest to śpiew kościelny jednogłosowy, a więc czysto melodyjny, nie zaś harmonizowany, ułożony diatonicznie na starych tonacjach kościelnych swobodnych dwu- i trzydzielnym lecz nie matematycznym rytmie.

Wynikają z tego określenia następujące cechy śpiewu gregoriańskiego, odróżniającego się od wielogłosowego. Chorał jest jednogłosowy, na melodii oparty, do wykonania wszakże wymaga możliwie największej ilości osób, które dobrze opanowałyby daną melodię: jest bowiem prawdziwie śpiewem społecznym; wyjątkowo tylko partie z repertuaru gregoriańskiego są solowe.

Układ melodii jest czysto diatoniczny, to jest, że tony tworzące melodię są brane tylko z naturalnej, nie zaś sztucznej tzw. chromatycznej skali, a tym samym śpiew ten nie

dopuszcza chromatyki zazwyczaj zbyt miękkiej i zbyt sentymentalnej, nie rzadko namiętnej, wynikającej z użycia w biegu melodii znaków chromatycznych, gdyż śpiew kościelny jest śpiewaną modlitwą, nie może przeto rozpraszać duszy, budzić w niej myśli światowych uczuć dalekich od świętości, lecz przeciwnie ma budzić uczucia święte, nastrajać do modlitwy; nie może przeto naruszać pewnej świętej powagi i pobożnej prostoty.

Jakkolwiek śpiew gregoriański nie posiada tzw. taktu, to jednak ma swój rytm dwu- i trójdzielny, ale nie matematyczny, posiada rytm lekki, jakby nie materialny a raczej duchowy, jakby wzorowany na rytmie rozwiniętych w locie skrzydeł archanielskich. Bez zachowania tego rytmu nie ma śpiewu gregoriańskiego. Śpiew ten nosi jeszcze nazwę śpiewu liturgicznego, gdyż używany jest przy obrzędach liturgicznych i stanowi z nim jedną nierozdzielną całość.

Zasady muzyki kościelnej według „Motu proprio" Piusa X.

Muzyka kościelna nie jest sztuką dla sztuki, lecz jest częścią składową uroczystej liturgii, dzieli z nią przeto cel główny, jakim jest chwała Boża oraz zbudowanie i uświęcenie duszy ludzkich, które odpowiednią melodią, połączoną z właściwym tekstem, ma pobudzać do pobożności i usposabiać należycie do zebrania owoców łaski spływających na wiernych przy sprawowaniu świętych tajemnic. Dlatego muzykę taką winna cechować obok piękności formy świętość, wykluczająca wszelką świeckość, nie tylko w treści lecz i w sposobie, w jakiej treść bywa oddawana.

Muzyka kościelna ma być sztuką prawdziwą, gdyż inaczej nie podobna, aby wywierała na dusze wierzących ten święty wpływ, jaki Kościół wywrzeć zamierza, przyjmując do swej liturgii sztukę tonów. Lecz zarazem powinna być i powszechna w tym znaczeniu, że dozwala wszystkim narodowościom zużytkować w utworach kościelnych formy stanowiące cechę wyłączną ich muzyki, utwory te wszakże mają być podporządkowane ogólnym cechom muzyki kościelnej.

Cechy powyższe najlepiej skupia w sobie śpiew gregoriański, zwłaszcza dzięki swemu charakterowi modlitewnemu. Dlatego winien on być zgodnie z wiekową tradycją uważany za pierpowzór muzyki kościelnej, i to tak dalece, że o tyle kompozycja jakaś dla Kościoła przeznaczona jest świętszą i bardziej liturgiczną, im więcej w swym natchnieniu, przebiegu, smaku zbliża się do melodii gregoriańskiej; a o tyle mniej jest godna świątyni, im dalej stoi od tego najwyższego wzoru.

Dlatego mówi Ojciec św., że tradycyjny śpiew gregoriański winien być przywrócony w obrzędach kultu, a wszyscy wierni chrześcijanie katoliccy mogą to przyjąć za pewnik, iż obrzęd kościelny nic nie straci na swej uroczystości, jeżeli nie będzie mu towarzyszyła żadna inna muzyka jak tylko ten śpiew.

Szczególnym zaś życzeniem najwyższego rządcy Kościoła, zwróconym pod adresem wszystkich katolików, jest, aby śpiew gregoriański był przywrócony do użytku całego Kościoła słuchającego, aby wszyscy wierni, jak dawniej, w wiekach żywej wiary, znowu przyjęli bardziej czynny udział w uroczystym nabożeństwie liturgicznym, który nie ma

być tylko wyłącznym przywilejem kleru lub szczupłej garstki śpiewaków, lecz stać się winien powszechną własnością wszystkich rozumiejących życie chrześcijańskie i pragnących zrozumieć ducha liturgii jednego a powszechnego Kościoła Chrystusowego.

DZIAŁ ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Komunikaty.

1. Przypominamy obowiązek urządzania walnych zebrań:

a) chórów parafialnych w miesiącu styczniu,

b) okręgów w miesiącu lutym.

2. W tych dniach chóry otrzymają formularze sprawozdawcze z działalności rocznej, które po należytym wypełnieniu i podpisaniu przez Zarząd należy przesłać do Zarządu Głównego jeszcze przed walnym zebraniem, które odbędzie się pod koniec marca.

3. Kuria Diecezjalna zatwierdziła dodatek do statutu Związku w następującym brzmieniu:

Podział Związku na Okręgi.

§ 31. Dla udoskonalenia pracy w chórach kościelnych i budzenia zainteresowania się zadaniami Związku Zarząd Główny może za zgodą Kurii Diecezjalnej utworzyć okręgu chórów kościelnych.

Zarząd Okręgowy.

§ 32. Zarząd Okręgowy składa się:

1. z prezesa,
2. z zastępcy jego,
3. z dyrygenta,
4. z sekretarza,
5. z skarbnika,
6. z dwóch ławników, pełniących równocześnie funkcje rewizorów kasy.

Prezes Okręgowy jest osobą duchowną, którego mianuje Władza Duchowna; pozostałych zaś członków Zarządu wybiera Zjazd delegatów danego Okręgu.

Obowiązki Zarządu Okręgu.

§ 33. Zarząd Okręgowy winien:

a) otaczać czułą i stałą opieką należące do Okręgu chóry parafialne, czuwać nad ich rozwojem i działalnością artystyczną i współdziałać z Zarządem Głównym przy organizowaniu nowych chórów parafialnych;

b) podawać Zarządowi Głównemu do zatwierdzenia nowowybranych członków Zarządu Okręgu na piśmie w podwójnym wykonaniu, termin i miejsce zjazdów okręgowych oraz inne ważniejsze uchwały interesujące Zarząd Główny lub sąsiednie Okręgi;

c) organizować i przeprowadzać zjazdy okręgowe, święta pieśni, koncerty, wykłady itd.;

d) zwiedzać corocznie chóry należące do Okręgu, celem zbadania ich działalności, ewtl. przy pomocy osobnej komisji znawców;

e) przesyłać Zarządowi Głównemu corocznie sprawozdanie o stanie ruchu śpiewaczego, jak i z działalności Okręgu.

§ 34. Zebrania Zarządu zwołuje prezes w miarę potrzeby, najmniej jednak raz na 3 miesiące lub w przeciągu tygodnia na żądanie dwóch członków Zarządu Okręgu.

Delegacja Okręgu.

§ 35. Spośród członków chórów kościelnych należących do Okręgu przypada jeden delegat na 25 członków. Pierwszym delegatem każdego chóru jest prezes, dalszych wybiera Zarząd miejscowy.

§ 36. Zebranie delegatów Okręgu

a) wybiera Zarząd Okręgowy oprócz prezesa, którego mianuje Władza Duchowna;

b) przyjmuje i zatwierdza sprawozdanie roczne;

c) oznacza czas i miejsce zjazdów okręgowych, uwzględniając przy tym uchwały Zarządu Głównego;

d) załatwia w I instancji wszelkie spory i zatargi.

§ 37. Roczne walne zebranie Okręgu musi być przeprowadzone w miesiącu lutym każdego roku.

Walne zebranie Delegatów Okręgu zwołuje Zarząd Okręgowy drogą pisemnych zawiadomień, rozesłanych do miejscowych chórów kościelnych oraz do Zarządu Głównego wraz z porządkiem obrad przynajmniej 3 tygodnie przed terminem.

Do powzięcia uchwał potrzebna jest obecność przynajmniej połowy delegatów. Przy niedostatecznej zebranej liczbie delegatów może się odbyć pół godziny później drugie zebranie- bez względu na liczbę obecnych, o ile to przy ogłoszeniu zebrania było zastrzeżone.

W zjazdach okręgowych brać udział jest obowiązkiem każdego chóru należącego do danego Okręgu.

Zjazdy odbędą się co roku w innej miejscowości danego Okręgu.

Rozwiązanie Okręgu.

§ 38. Zarząd Związku może każdego czasu Okręg rozwiązać. Majątkiem rozwiązanego Okręgu, po pokryciu wszystkich zobowiązań, rozporządza Związek na rzecz chórów byłego Okręgu.

*

4. W myśl § 32 dodatku Kuria Diecezjalna wystawiła w następujących okręgach nominacje księży:

a) Chorzów — ks. Łukaszek, wikary w Świętochłowicach,

b) Katowice — ks. Odróbka, wikary w Katowicach NMP.,

c) Mikołów — ks. Chudy, wikary w Mikołowie,

d) Mysłowice — ks. Król, wikary w Mysłowicach,

e) Piekary — ks. Szołtysik, wikary w Wielkiej Dąbrówce,

f) Kochłowice — ks. Październy, wikary w Nowej Wsi,

g) Ruda — ks. Zieliński, wikary w Łagiewnikach.

DZIAŁ OKRĘGOWY

Sprawozdanie ze Zjazdu Polskich Chórów Kościelnych okręgu rudzkiego w Rudzie.

Dnia 20 listopada ub. r. odbył się w Rudzie Śl. III Zjazd Polskich Chórów Kościelnych okręgu rudzkiego, który wypadł bardzo imponująco. Był to zarazem pierwszy zjazd popisowo - konkursowy, na który zaproszono jako sędziów do komisji konkursowej wybitnych znawców pieśni i muzyki kościelnej, pod przewodnictwem ks. dra Chlondowskiego z Warszawy. Dalsi członkowie komisji konkursowej byli profesorowie Szabelski i Prejzner z Katowic.

Zjazd rozpoczęto o godz. 10 uroczystym nabożeństwem w kościele OO. Jezuitów na intencję Chórów

Kościelnych okręgu rudzkiego, poprzedzone okolicznościowym kazaniem O. Jezuity ks. Olesia z Rudy. Podczas nabożeństwa wykonał pienia Chór Kościelny przy parafii św. Józefa z Rudy. Przed nabożeństwem odśpiewano „Asperges me“ choraliter, następnie „Veni Creator Spiritus“, po czym mszę „Missa Dominicalis“. Na Ofiarowanie odśpiewano pieśń do św. Cecylii, a pod koniec nabożeństwa odśpiewał chór męski pieśń „Pieśń moja — Bóg“.

Po południu odbyły się w kościele św. Józefa uroczyste nieszpory.

O godz. 15,30 nastąpiło otwarcie zjazdu okręgowego przez prezesa okręgowego druha Rzepkę, po czym zespolone chóry kościelne z Rudy odśpiewały dwa utwory: 1. „Hasło Chorów Kościelnych“ ks. Gajdy, 2. „Niechaj będzie pochwalony“ Henryka Miłka. Następnie przemówił do zebranych delegat Głównego Zarządu p. Orzeł, który w obszernym referacie przedstawił cel i zadanie chórów kościelnych. Po referacie delegata Zarządu Głównego przemówił Przew. ks. radca Skrzypczyk, proboszcz parafii św. Józefa w Rudzie, po czym nastąpiły popisy chórów kościelnych. Nadmienić wypada, że w tegorocznym zjeździe nie wziął udziału Chór Kościelny z Orzegowa, który dopiero ostatni dzień przed zjazdem przedłożył na ręce przewodniczącego okręgu zawiadomienie, iż w zjeździe w dniu 20 listopada udziału nie bierze, tłumacząc się tym, że urządza w własnym gronie wzgl. parafii propagandę na rzecz chórów kościelnych. W popisach brało zatem udział 5 chórów, należących do okręgu rudzkiego, a mianowicie:

1. Chór Kościelny z Goduli wykonał następujące utwory:
   a) Dominus Deus — Offertorium (Fr. Witt) jako konkursowa;
   b) Veni Creator (E. Nikel).
   Dyrygent p. Gross.
2. Chór Kościelny Ruda św. Józef:
   a) Sanctus z mszy „Papae Marcelli“ (Palestrina) jako konkursowa;
   b) Pieśń do św. Barbary (St. Stoińskiego).
   Dyrygent p. Pluta.
3. Chór Kościelny Ruda M. B. R.:
   a) Sanctus — Benedictus, konkursowa;
   b) Witaj Patronie św. Stanisławie (Ks. Chlondowskiego).
   Dyrygent p. Kałus.
4. Chór Kościelny Lipiny:
   a) Salvam fac Rempublicam (Ks. Chlondowskiego), konkurs.;
   b) Hasło Młodziezy Misyjnej (Ks. Chlondowskiego).
   Dyrygent p. Niechoj.
5. Chór Kościelny Chropaczów:
   a) Assumpta est Maria — Offert. (N. Götza), konkursowa;
   b) Pieśń do Matki Boskiej.
   Dyrygent p. Lipok.

Na zakończenie śpiewały połączone Chóry Kościelne z Goduli, Lipin i Chropaczowa. Dyrygował dyrygent okręgowy p. Pluta. Odśpiewano: 1. „Christus rex“ Feliksa Nowowiejskiego; 2. Hymn Papieski (z orkiestrą) Ks. Gajdy.

Po występach przewodniczący komisji konkursowej oddał wynik w zamkniętej kopercie na ręce Przewiel. ks. radcy Skrzypczyka, który przesłał je do Głównego Zarządu w Katowi-

Werbujcie członków do Chórów Kościelnych ◀

cach. Wynik konkursu jest następujący: 1. Ruda M. B. R. 26⅔ pkt., 2. Lipiny 23⅔ pkt., 3. Godula 21⅓ pkt., 4. Chropaczów 20⅔ pkt., 5. Ruda św. Józef 20 pkt.

Po oficjalnych uroczystościach zjazdowych odbyła się zabawa towarzyska dla wszystkich członków i zaproszonych gości. Podnieść wypada, że w czasie zabawy towarzyskiej występowały jeszcze z świeckimi utworami Chór Kościelny z Goduli i Lipin.

W końcu uprasza się Główny Zarząd o wystawienie dyplomów dla tych Chórów, które w zjeździe brały udział. Koszta dyplomów, które nie mogą przekraczać 2,50 zł za sztukę, pokryte Okręg.

Cześć pieśni kościelnej!

(—) *Rzepka*, przewodniczący okr.

(—) *Baron*, sekretarz.

KRONIKA CHÓRÓW PARAFIALNYCH

Sprawozdanie z uroczystości św. Cecylii w Pszowie.

Dnia 21 listopada wszyscy członkowie czynni w liczbie 76 udali się do spowiedzi św. W dzień św. Cecylii zaś o godz. 6,30 odprawiona została Msza św. na intencję Chóru i członkowie przystąpili gremialnie do Komunii św. Podczas Mszy św. Chór odśpiewał kilka pieśni ku czci swej patronki.

Wieczorem o godz. 18 odbyła się w nowo wybudowanym domu parafialnym akademia, którą rozpoczęto odśpiewaniem hymnu „Christe Rex". Potem wiceprezes p. Woźnik powitał Przewiel. ks. kanonika Knosałę jako protektora, oraz w tym dniu nowo przybyłego do Pszowa ks. wikarego Barysza, jak i wszystkich gości i miłośników pieśni kościelnej. Następnie Chór odśpiewał jeszcze kilka innych utworów. Teraz przemówił do gości ks. Kanonik, dziękując członkom za ofiarną i wytrwałą pracę około rozwoju pieśni kościelnej. Zachęcił członków, ażeby i nadal uczęszczali na lekcje punktualnie i chwile wolne od pracy Bogu poświęcali. Ciesząc się również dobrym i dzielnym postępem p. dyrygenta Latochy, życzył ks. Kanonik zostawionemu w spuściźnie po śp. Koszu Franciszku Chórowi Kościelnemu dalszego i pomyślnego rozwoju. Nastąpiła przerwa, po której odczytany został przesłany przez Główny Zarząd Chórów Kościelnych w Katowicach referat. Potem odegrano sztuczkę teatralną w jednym akcie pt. „Słowiczek", którą goście przyjęli hucznymi oklaskami. Urządzono również własny bufet z dobrowolnych datków Szan. Pań Urzędniczek kopalni Anna, z którego cały dochód ofiarowano na dom parafialny. O godzinie 10 zakończono akademię.

Wiadomości wychodzą co dwa miesiące nakładem Związku Polskich Chórów Kościelnych pod kierownictwem ks. Gajdy, prezesa Związku. Adres Redakcji i Administracji: Katowice, ul. Brata Alberta nr 5. P. K. O. 310.692. — Za redakcję odpowiada: ks. Gajda, Wełnowiec, telefon 312-39. — Cena egzemplarza 10 gr.